

# SŁOWO

Wilno, Środa 19-go września 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 100000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru 5000 mr.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro wy jeónospaltowy na str. 2-iej i 3-iej 9000 marek, za tekstem 3000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 30000 m. p.; z prowincji oraz w nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

## Seipel w Warszawie.

Księża Seipła, kanclerza Austrii dzisiejszej, powitała Warszawa z nieklamana sympatją. Tradycyjny urok Wiednia zrobił swoje...

Ręczyć można, że o gościu z Wiednia pisał w „Kurjerze Polskim“ dr. Rosner — nie bez wzruszenia. Że nie bez melancholijnego — choćby na najkrótszy moment — zapatrzania się w przeszłość, rzucał z pod pióra imiona wielkiego ministra księcia Schwarzenberga, Kazimierza hr. Badeńiego, choćby dlatego, aby powiedzieć że swemi rozporządzeniami językowymi dał początek zupełnego rozkładu monarchji, hr. Aehrenthala, choćby dlatego aby wytknąć mu, że właśnie on swoją polityką na wschodzie rozdmuchał ostatecznie płomień, w których zginęło państwo Habsburgów...

Austria dzisiejsza — to Wiedeń.

Powiedział to wyraźnie p. Zimmermann świeżutko na zgromadzeniu Ligi Narodów: „Jeżeli Austria jest zdolna do życia, to naprawę dzięki tylko Wiedniowi, ośrodkowi handlowemu, bankowemu najpierwszego rzędu. Wiedeń, to jak te dawne wielkie miasta honoratyczne dawna Wenecja, jak Amsterdam... sam sobie może wystarczyć“.

Niewątpliwie! Wielki ośrodek handlowy i bankowy Lecz ręczyć można, że Warszawa, ta impulsywna, niejedną mocną tradycją przepojona Warszawa; ta Warszawa, co miała kolej wiedeńską, a kolei berlińskiej nigdy nie miała; że nawet ta dzisiejsza Warszawa, zatopiona w notowania gieldowe i w spekulacje kramarskie — ani przez jedną chwilę nie pomyślała, że ksiądz - kanclerz Seipel przybywa w gościnę do Syreniego Grodu.. z potężnego ośrodka handlu i operacji bankowych.

Nastrój Warszawy, witającej urzędowego reprezentanta przepięknej stolicy nad modym Dunajem, unosi się subtelnie nad wierszami artykułu p. Strońskiego w „Rzeczypospolitej“. Tam w błysku jednej, przypomnianej daty drgnęło serce Warszawy, zapaliła się jej wyobraźnia. Siegnął p. Stroński — ot, tak sobie, jakby mimochodem — aż w rok 1515-ty, kiedy to w Wiedniu łączyły się „wieczystym“ sojuszem (wszystko jest „wieczyste“ w dawnych, majestacyjnych traktatach dyplomatycznych): Polska, w pełnej świetności Złotego Wieku dziejów swoich, z Austrią cesarza Maksymiljana, jaśniejącą blaskiem potęgi wszechświatowej...

A teraz oto przybywa zadziergnąć nowe z Polską sojusze ten skromny, błąd, w czarnej nawpółświeckiej sutannie kanclerz... cienia Austrii! Sam jak cień... Lecz może cień zarazem obu wielkich kardynałów francuskich, co, jak on duchowni (choć bardziej z sukni niż z ducha) sprawiali rządy w najpotężniejszej monarchji świata. Richelieux... Mazarin...

Wątpić wolno, aby kiedy w publicznym przemówieniu mogły postać na ustach księdza dra Ignacego Seipła oba te imiona. Byłoby mu niezręcznie je wymówić. Choćby niewiedzieć jak daleko, w skromności nadmiernej, trzymał w rozumieniu własnym samego siebie od tych potentatów kunsztu rządzenia.

Naczelnicy publicyści warszawscy próbowali narzucić stołecznę opinię publiczną przedewszystkiem głęboki respekt dla niesłychanych zasług oddanych przez kanclerza Seipła „uratowanej“ przez niego Austrii. Uratowanej z ekonomicznej i finansowej doszczętniej ruiny! Nie udało się. Warszawa wogóle mało jest wrażliwą na heroiczne czyny dokonywane gdzie indziej niż — „na polu chwały“. Naprzykład na gieldzie, lub na konferencjach pieniężnych,

choćby najbardziej nawet międzynarodowych.

A sami naczelnicy publicyści warszawscy nie potrafili nawet w tak potężnych stogach siana i słomy... przepraszać: retoryki i kwiecistości — swoich artykułów ukryć igły samego sedna „zasług“ oraz „talentów“ księdza kanclerza austriackiego.

Co uratowało Austrię? Uratował ją od niechybnej ruiny, od istnej śmierci cywilnej ostatniej pozostałości monarchji Habsburskiej: kapitał zagraniczny. Dobył go, dostał, sprowadził do Austrii ksiądz Seipel — ani słowa! Czy atoli wymanewrował, wytargował, zjednał, wydiplomatyzył, zważył jakimiś niebywałymi ekonomicznymi koniunkturami? Bynajmniej, ksiądz Seipel tylko nie zawahał się użyć cudotwórczego zaklęcia.

„Oświadczył im — t. i. opornym i niewrażliwym na niedolę Austrii rządóm mocarstw — oświadczył im wręcz, że o ile Austria nie otrzyma pomocy finansowej państw Zachodu, to będzie musiała przyłączyć się do Niemiec“.

„Argument poskutkował — pisał w dalszym ciągu „Kurjer Warszawski“ — Państwa Zachodu zrozumiały, że dla politycznego pokoju i równowagi Europy konieczną jest niezależna i wolna Austria“.

Kapitał zagraniczny wytrysnął, jak źródło Mojszowe ze skały, z banków zagranicznych, — i Austria była uratowana.

„Gazeta Warszawska“ wyraziła się mniej... dosadnie. Wyrażono się tam we wstępnym, witającym kanclerza Austrii, artykule: „Widmo połączenia Austrii z Rzeszą Niemiecką, świetnie i plastycznie wywołane (na forum Ligi) odegrało rolę decydującą“.

Kanclerz Seipel miał potężny atut w reku... Mógł śmiało zawołać parafrazując znany wykrzyknik historyczny „Gdy z nami interes całej Europy, quis contra nos?“

Brawo księżu kanclerzu! Nie Cavour'owy był gest Waszej Wielbności, nie Cavour'owy, i nie garybaldzki... ale si finis bonus laudabite totum. Jeszcze trzymaj się prawie w przedwojennym blasku cudna stolica an der schönen, blauen Donau; jest Austria choć „taka mała“; jest ognisko pierwszej klasy operacji handlowych i bankowych na całe światło...

A że tam ordynarny „Robotnik“ warszawski zamiast zawtóżyć fanfarą warszawskim powitanom, gwiznął jak warszawski łobuz i krzyknął, że „Seipel oddał Austrię w niewolę kapitału zagranicznego, że nie Seipel rządzi Austrią lecz kapitał międzynarodowy“ — to, dalibóg, nawet wstyd byłoby zwracać uwagę na takie nieprzyzwoitości. Zresztą ksiądz-kanclerz wie dobrze co to znaczy. To warszawscy socjaliści manifestują. Ksiądz Seipel na tych manifestacjach socjalistycznych aż nadto dosyć w samym Wiedniu. Tam też wołają na niego (jak „Robotnik“): „Ty klerykał, ty reakcjonista, ty monarchista! Ty, kanclerz Republiki, chęsz wskrzesić monarchję austriacką pod berłem habsburskim!“

Ksiądz Seipel zna dobrze te hałasy — i jest na nie najzupełniej niewrażliwy. Owszem, nawet mu inwektywy „Robotnika“ tak żywo i tak mile przypomniały rodzimy Wiedeń!

Nawet — słyszę — przycisnął numer „Robotnika“ do piersi i z rozrzewnieniem w oczach wyszeptał:

— Tout comme chez nous!

Jacz.

## WILENSKI BANK Rolniczo-Przemysłowy

Centrala w Wilnie, Ad. Mickiewicza 17.

### ODDZIAŁY:

- 1) w Dołhinowie, ziemi Wileńskiej
- 2) w Grodnie, Policyjna róg Horodniczańskiej
- 3) w Warszawie, Ossolińskich 1. (Hotel Europejski)

### AGENTURY:

w Dziśnie i Staro Święcianach, ziemi Wileńskiej.

### Reprezentacja Pol. Bałt. T-wa Handl. i Transportu [Polbał]

Bank załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące. Kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne i papiery procentowe.

Sprzedaje 6 proc. bony złotowe po cenach ustalonych przez Min. Skarbu. Własne składy towarowe z bocznicą kolejową w Wilnie przy zbiegu ulic Kijowskiej i Słowackiego (bocznica hr. A. Tyszkiewicza).

### Kanclerz Austrii w Warszawie.

WARSZAWA, 17. IX. (Pat.) Kanclerz Seipel po odprawieniu mszy w kościele pokarmelickim udał się w towarzystwie ministra Gruenbergera do ministerstwa spraw zagranicznych dla złożenia wizyty min. Seydzie i zabawił tam prawie godzinę.

O godzinie 12 kanclerz wraz z ministrem Gruenbergerem był u prezesa ministrów Witosa. O godz. 13 min 30 wydał minister Seyda w Hotelu Europejskim śniadanie na cześć gości austriackich. Na śniadaniu obecni byli między innymi prezes Rady Ministrów Witos i minister Gościński.

O godz. 16 kanclerz Seipel i min. Gruenberger udali się do Belwederu, gdzie powitał ich szef protokołu i wprowadził do prezydenta Rzeczypospolitej. Posłuchanie trwało czas dłuższy. Następnie ks. Seipel udał się do swych apartamentów w Brystolu, gdzie przyjął rewizytę kardynała Karkowskiego.

Po wycieczce kardynała przybył szef protokołu Przędziński i jego zastępca celem wręczenia orderu i odznaczeń nadanych członkom delegacji austriackiej. W pauzach między konferencjami goście austriaccy zwiedzali miasto. O godz. 20 prezes ministrów Witos wydał obiad na cześć kanclerza Seipła i min. Gruenbergera.

Prezydent ministrów Witos wygłosił przemówienie w którym, zapewniając kanclerza o uczuciach przyjaźni narodu i rządu w stosunku do republiki austriackiej i narodu austriackiego, wyraził ufność, że stosunki między obu państwami, jak również wymiana dóbr kulturalnych, spotęguje wzajemne zbliżenie. Prezydent ministrów wznosił toast na cześć republiki austriackiej i jej prezydenta oraz przedstawicieli przebywających w Warszawie.

W odpowiedzi na przemówienie prezesa Rady Ministrów Witosa, kanclerz Seipel wyraził gorące podziękowanie za przyjęcie jakiego doznał i oświadczył, iż sympatje Austrii dla Polski są szczere i starodawne. Równość położenia geograficznego obu krajów oraz pokrewna kultura stwarzają naturalny węzeł między Austrią a Polską i uwidoczniają się w fakcie, że niema politycznych różnic między obiema republikami.

Oba kraje dążą także pod względem ekonomicznym do jednego celu, można więc mieć nadzieję, że obecne stosunki coraz więcej się rozwiną i zacieśnią. Rozwinięcie takich stosunków służyć będzie tylko sprawie pokoju. Kanclerz wznosił toast na cześć prezydenta Rzeczypospolitej i rozkwit narodu polskiego oraz za zdrowie prezydenta ministrów i wszystkich ministrów.

Po obiedzie odbył się raut z udziałem ciała dyplomatycznego, przedstawicieli świata politycznego, nauki, prasy oraz genera-

licji, który przeciągnął się do północy wśród miłego naastroju.

We wtorek rano po mszy św. kanclerz Seipel przyjmował licznych interesantów. Również w godzinach rannych poseł Lasocki i austriacki poseł w Warszawie p. Post odbyli przedwstępna konferencję. Następnie odbyła się konferencja w Radzie Ministrów z udziałem Seipła, austriackiego Min. Spraw Zagranicznych Gruenbergera, ministrów Seydy i Szydłowskiego, posłów Lasockiego i Posta i licznych referentów

### Wiadomości ajencyjne.

— Król Hiszpański podpisał dekret rozwiązujący parlament.

— „Matin“ donosi, iż na podstawie informacji angielskich cyklon nawiedził wybrzeże Japonii i zburzył miasto Toto, powodując śmierć 5 tys ludzi. Straty są znaczne.

— Naczelnny prezydent prowincji prusko-wschodniej rozwiązał nacjonalistyczny związek: „Pogotowie Czynu“ oraz inne związki nacjonalistyczne w Prusach Wschodnich.

— W Charkowie bawili w przejeździe do Moskwy przedstawiciele niemieckiego konsorcjum, które traktuje z Sowietami o koncesje cukrowni na Ukrainie.

— Rada Ligi zdecydowała zapewne pod wpływem rządu włoskiego, aby pewne kwestje konfliktu włosko-greckiego zostały przedłożone Trybunałowi Międzynarodowemu w Radzie.

— Zjazd okręgowy P. S. L. Piast zgromadził 50 kilku delegatów z Wołynia. Uchwalono szereg rezolucyj i wysłano depeszę z wyrazami holdu do premiera Witosa.

— W najbliższy piątek przemysł gdański wyda własne pieniądze, tak zw. czeki przemysłowe.

— Ukazał się dekret, zawieszający gwarancje konstytucyjne w Hiszpanji.

— Dzienniki donoszą, że staraniem Izby Handlowej Austriacko-Polskiej w Wiedniu oraz Izby Handlowej Wiedeńskiej udał się do Polski grupa przemysłowców austriackich celem nawiązania stosunków handlowych między obu krajami.

— Zapowiedziana wycieczka przemysłowców austriackich do Polski wyruszy z Wiednia dnia 24 b. m. W wycieczce między innymi bierze udział austriacki minister handlu Schurff.

— Zarząd W. C. I. K. — a związku sowietów postanowił odbyć tegoroczny zjazd w Tyflisie w dniu 7 listopada.

— Strajk robotników w porcie królewskim ogromnie się daje odczuć; ruch okrętów znacznie się zmniejszył. W ubiegłym tygodniu opuściło Królewiec 37 okrętów bez żadnego ładunku.





**Ogłoszenia.**

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 446 wciągnięto:

R. H. A. 1-446. Firma: „Bukstelski Oszer“. Siedziba W. Stefańska 6. Przedmiot—cukiernia; istnieje 25 lat. Właściciel Bukstelski Oszer zam. w Wilnie W. Stefańska 6.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 447 wciągnięto:

R. H. A. 1-447. Firma: „Błoch Lejba“. Przedmiot—pracownia i sklep pończoch i rękawiczek. Siedziba w Wilnie Szawelska 1. Przedsiębiorstwo istnieje od 15 marca 1922 r. Właściciel Błoch Lejba zam. w Wilnie Nowogrodzka 12.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 448 wciągnięto:

R. H. A. 1-448. Firma: „Bik Genia“. Siedziba w Wilnie Wileńska 7. Przedmiot—sklep zabawek dziecięcych. Data rozpoczęcia działalności 1917 r. Właścicielka przedsiębiorstwa Bik Genia zam. w Wilnie przy ul. Wileńskiej 2.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 450 wciągnięto:

R. H. A. 1-450. Firma: „Jan Borowski“. Siedziba w Wilnie Wileńska 30. Przedmiot—sklep obuwi. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1920 r. Właściciel Jan Borowski zam. w Wilnie przy Wileńskiej pod Nr. 30.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 449 wciągnięto:

R. H. A. 1-449. Firma: „Nochim Brojdo“. Siedziba w Wilnie przy ul. Rudnickiej 6. Przedmiot—sklep tapet i farb. Przedsiębiorstwo funkcjonuje 30 lat. Właściciel Nochim Brojdo zam. w Wilnie Rudnicka 6.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 441 wciągnięto:

R. H. A. 1-441. Firma: „Polski Skład skór Felician Szantyr“. Siedziba — Wilno ul. Św. Jańska Nr. 6. Przedmiot—skład skór. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od dnia 12-go maja 1928 r. Właściciel przedsiębiorstwa Felician Szantyr zamieszkuje w Wilnie, ul. Św. Jańska Nr. 6.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 sierpnia 1923 r. pod Nr. 442 wciągnięto:

R. H. A. 1-442. Firma: „Bursztejn Josel“. Siedziba w Wilnie Wileńska 7. Przedmiot — sklep instrumentów muzycznych i maszyn do szycia. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1920. Właściciel — Bursztejn Josel zam. w Wilnie, Wileńska 7.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 440 wciągnięto:

R. H. A. 1-440. „Towarzystwo J. Szczybuk i A. Żuk“. Siedziba w Wilnie przy ul. Niemieckiej pod Nr. 20. Przedmiot przedsiębiorstwa—handel sukienki. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 1 stycznia 1920 r. Spółnicy Józef Szczybuk i Abram Żuk zam. w Wilnie; pierwszy — Bakszta 11 i ostatni—Niemiecka 20. Spółka firmowa zawarta na okres 5-cio letni czyli do 1 stycznia 1928 r. z prawem przedłużenia na następne 5 lat. Zarząd jej stanowią obaj spółnicy. Weksle, obligi w imieniu spółki są podpisywane przez jednego ze spółników pod stemplem firmowym.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 443 wciągnięto:

R. H. A. 1 — 443. Firma: „Sklep jedwabiu, koronek i wstążek Szai Baksta“. Siedziba w Wilnie Niemiecka 35. Data rozpoczęcia działalności 1897 r. Właściciel Bakst Szaja zam. w Wilnie Niemiecka 35.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 444 wciągnięto:

R. H. A. 1 — 444. Firma: „Sklep obuwi Lejby Borskiego“. Siedziba w Wilnie Rudnicka 10. Funkcjonuje przedsiębiorstwo od 1905 r. Właściciel Lejba Borski zam. w Wilnie Rudnicka 10.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 445 wciągnięto:

R. H. A. 1 — 445. Firma: „Błoch Wulf“. Siedziba w Wilnie Rudnicka 15. Przedmiot — sklep szkła. Właściciel przedsiębiorstwa Błoch Wulf zam. w Wilnie Rudnicka 15.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. 439 wciągnięto:

R. H. A. 1-439. Firma: „Aleksandrowski Młyn Abram Wigdorczyk i Mendel Zak, spółka firmowa“. Siedziba: Wilno, ul. Piłsudskiego Nr. 33. Przedmiot—przewodzenie młynu elektrycznego. Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 1920 r. Spółnicy: Abram Wigdorczyk i Mendel Zak zamieszkują w Wilnie: pierwszy — ul. Piłsudskiego Nr. 33, drugi — ul. Węgłowa Nr. 10. Zarząd stanowią obaj spółnicy. Spółka firmowa zawarta w dniu 27 lutego 1923 r. na termin nieograniczony. Wszelkie umowy, weksle, zobowiązania i czeki poczynione w imieniu spółki winny być podpisywane przez obu spółników łącznie.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7 sierpnia 1923 r. pod Nr. 167 wciągnięto:

Firma: „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Siła“ w Nowo-Wilejce z odpowiedzialnością i udziałami“. Odpowiedzialność członków spółdzielni za jej zobowiązania równa się wysokości zadeklarowanych udziałów. Przedmiot — Stowarzyszenie zawiązuje się w celu wszechstronnego zaspakajania wspólnymi siłami materialnych i kulturalnych potrzeb swoich członków i w działalności swej dążyć będzie do zorganizowania produkcji i wymiany w myśl interesów spożywców. Zgromadzenie Walne może zezwolić na sprzedaż towarów i osobom postronnym. Udział wynosi 50,000 mk. płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni. Zarząd stanowią: Józef Miłakowski, Wulf Okuniew i Karol Mozer zamieszkali: 1) w Wilnie przy ul. Ciasnej pod Nr. 3, 2) w N.-Wilejce przy ul. Wileńskiej pod Nr. 1, i 3) w N.-Wilejce przy ul. Kościuszki pod Nr. 2. a) Czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismo przeznaczone do ogłoszeń „Słowo“ w Wilnie, c) rok obrachunkowy—kalendaryzowy, d) członków Zarządu trzech; oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają dwaj członkowie Zarządu e) zawierane przez Zarząd kontrakty w sprawach kupna, sprzedaży, zastawu, lub najmu nieruchomości wymagają zezwolenia Rady Nadzorczej, f) postanowień o zastępcach brak, g) przepisy o likwidacji są zgodne z przepisami ustawy o spółdzielniach z dn. 29 października 1920 r.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 sierpnia 1923 r. pod Nr. III wciągnięto:

R. H. B. 1-III. Firma: „Fabryka pastylek sacharynowych „Anibra“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Przedmiot prowadzenie fabryki pastylek sacharynowych. Siedziba — Wilno, ul. Zawalna Nr. 52. Spółnicy: Mendel Zak, Abram Wigdorczyk, i Aminow Szabad zamieszkują w Wilnie: pierwszy i ostatni ul. Węgłowa Nr. 10, drugi ul. Piłsudskiego Nr. 33. Kapitał zakładowy 900,000 mk. podzielony na 18 udziałów całkowicie wpłaconych; każdy ze spółników posiada po sześć udziałów. Zarządcami spółki są: wszyscy trzej spółnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki plenipotencje i t. p. w imieniu spółki winny być podpisywane bezwzględnie przez członka Zarządu Abrama Wigdorczyka, łącznie z jednym z pozostałych dwóch członków. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta w dniu 7 lutego 1923 r. na czas nieograniczony przed Notariuszem Sewerynem Bohuszewiczem, mającym kancelarię swoją w Wilnie, przy ul. Wielkiej Nr. 94 i wpisana do repertorium pod Nr. 7,514.

Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

### Jesienny Międzynarodowy Jarmark we Frankfurcie n. M.

odbędzie się od 23 do 29 września r. b. — Informacji udziela i legitymacje wydaje honorowy zastępca na Polskę

Dom Handlowy „FRANCISZEK ROSENBAUM“  
Warszawa, Jasna 8.

Wyjeżdżający na Jarmark korzystają z ulgowej wizy niemieckiej.



### MIECZYŚLAW ŻEJMO

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 24.

— MASZYNY do PISANIA —

oryginalne : : : : : UNDERWOOD  
: : : : : amerykańskie

ARYTMOMETRY

Rotatory, Szapfografy, Taśmy do maszyn, Kalki.

Najtańsze źródło zakupu. Hurt i detal.

### Restauracja „APOLLO“ Dąbrowskiego 5

DZIS NOWE WYSTĘPY

Wieczory wokalne—baletowe  
Początek punktualnie o godzinie 9 i pół wieczorem.

Towarzystwo Przemysłowo - Handlowe „SPÓJNIA“, Zawalna 7, tel 841, składy Mickiewicza 34, tel. 370, poleca wszelkie art. budowlane: cegły, wapno, cement, gips, blachę, odlewy piecowe, okucia okiennej drzwiowe. Węgiel kamienny drzewny i kowalski dostarczamy do domów.

Potrzebna nauczycielka dla starszego mężczyzny na wyjazd. Zakres szkoła średnia. Warunki do omówienia. Zgłoszenia środa od 6-7. Hotel Nizkowskiego, ul. Bakszta, pokój 15.

**Opłacie się Wam  
przezczytać tę stronę  
uważnie.**

Wielu z naszych czytelników oszczędziło dużo pieniędzy przez czytanie ogłoszeń na tej stronie, znaleźli bowiem w ogłoszeniach to czego szukali i nabyli takowe bardzo tanio. — Jeżeli macie jakikolwiek przedmiot, jaki zamierzaście sprzedać, ogłoście w „SŁOWIE“, a koszt ogłoszenia jest bardzo mały,

**Korzyść zaś wielka!**

### Wszelkie maszyny i formy

**do fabrykacji wyrobów cementowych.**

Maszyny do wyrobu murów betonowych, do żużla kamiennego. Maszyny do wyrobu wydrążonych bloków betonowych i do dyłowania.

**Maszyny do betonowych dachówek,**

formy do rur, stopni, stópów i t. d. prasy, łomy kamienne, mieszkarki betonowe.

L. C. M. — Farby cementowe.

Dr. Gaspary & Co Markranstädt bei Leipzig

Przedstaw: L. Lubintschik, Ryga, Scheunenstrasse 9, Upraszamy o odwiedzenie, Katalog Nr. 233 bezpłatnie.

### Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie. Ofiary choćby jak najmniejsze „dla biednej wdowy“ prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę nie mającą środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Słowa“ lub bezpośrednio ul. Garbarska 16. Irena Boratyńska.

polecamy biednego, ociemniałego staruszkę z chorą żoną (po operacji). Łaskawe ofiary proszę składać do Admin. „Słowa“ dla „Ociemniałego“.

### OWOCE

z sadów maj. Waki hr. J. Tyszkiewiczza do sprzedania w m. ul. Nadbrzeźna 6 o godz. 3—6 po połud. w podwórzu.

Poszukujemy krewnych zmarłego w Chicago w roku 1916, art. malarza Aleksandra T. Stuarta, urodzonego 23 marca 1832, który przybył do Stanów Zjednoczonych około 1850. Informację nadsyłać: Mr. Francis Steers, 6 East 9th street, New-York City.

### PSZENICA nasienna

„Wysokolówka“ partjami do 10 pud. z maj. Waki hr. Jana Tyszkiewiczza do sprzedania. Próbkę do obejrzenia i wiadomości: ul. Nadbrzeźna 6 o godz. 9-12 rano.

AKUSZERKA z WARSZAWY udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Mickiewicza 46—6.

### Choroby oezu

D-r K. Dąbrowski ul. Mickiewicza 1 m. 4. wejście od placu Katedralnego. Od godz. 4-6.

Do sprzedania lustro i bufet ul. Piwna 13 m. 10.

### Młode pstragi

długość średnia 9 cm, waga kopy 1 funt, z rybolowstwa majątku Waki hr. J. Tyszkiewiczza do sprzedania. Wiadomość: ul. Nadbrzeźna 6 o g. 9—12

D-R. MED.

### Kaz. Łukiewicz

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 4—7 po poł. ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeczych.